

Amelia Andryszczyk, Na uboczu

Nie chciałabym wymazać Cię z moich niewinnych wspomnień,
I nie mogę
Nie chciałabym, pomyśleć, że spotkałam Cię przypadkiem
Na mej drodze
Niewielki błąd, błąd, błąd, błąd
Przecież i tak naprawię to, to to, to
Oooo
Nie chciałabym domyślać się
Co teraz myślisz o mnie
Co mi powiesz

Hej, chociaż stoję tu na uboczu
Nie chcę żebyś zniknął mi z oczu
Hej, może usiądziemy na chwilę
To niewiele, czasem aż tyle
Hej...

Nie chciałeś biec za mną w ten deszcz, bo przecież by roztopił
Twoją słodycz
Nie wiem, czy wiesz jak trudno jest mylić z kroplami łez
Twoje kroki
Niewielki błąd, błąd, błąd, błąd
Przecież i tak naprawisz to, to, to, to
Oooo
Może już czas odnaleźć w nas
Zgubioną gdzieś po drodze
Odpowiedź

Co z tym zrobić mam
Chyba wiem, wiem

Hej, chociaż stoję tu na uboczu
Nie chcę żebyś zniknął mi z oczu
Hej, może usiądziemy na chwilę
To niewiele, czasem aż tyle
Hej...

Każda myśl, każdy gest
Mówią mi...

Hej, chociaż stoję tu na uboczu
Nie chcę żebyś zniknął mi z oczu
Hej, może usiądziemy na chwilę
To niewiele, czasem aż tyle
Hej...